

## FRANCISZEK WAŚKOWIAK (1898-1953)

Urodził się 20 stycznia 1898 roku w Głuchowie, w ówczesnym powiecie koźmińskim, jako syn Jana i Marianny z domu Nowak. Rodzice prowadzili indywidualne gospodarstwo rolne. Po ukończeniu szkoły powszechnej pracował w gospodarstwie swoich rodziców. W 1916 roku został wcielony do 22. pułku piechoty w armii niemieckiej, a po przeszkoleniu w obsłudze ckm wysłano go na front wschodni, gdzie walczył od lutego do grudnia 1917 roku. Tam został ranny w lewą nogę i trafił najpierw do szpitala we Lwowie, a później od czerwca do lipca 1917 roku leczony był w Brzeżanach i w Złotowie. Po wyzdrowieniu został przydzielony do 69. pułku piechoty i wysłany na front zachodni. Tutaj walczył od grudnia 1917 roku do listopada 1918 roku, m.in. pod Verdun, Lille, Arras, i Reims. Za odwagę został odznaczony krzyżem żelaznym II klasy.

Po powrocie z frontu 6 grudnia 1918 roku został powołany do 11. pułku strzelców wielkopolskich, który później został przemianowany na 69. pułk piechoty. Jako kapral od stycznia do marca 1920 roku brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, podczas której zachorował na płuca i leczony był w Rawiczu i Krotoszynie. Na podstawie orzeczenia lekarskiego, 2 października 1921 roku przeniesiony został do rezerwy, a 17 lutego 1926 roku włączony do pospolitego ruszenia. Po zwolnieniu ze szpitala zamieszkał u rodziców w Głuchowie. Tam też zawarł w 1936 roku związek małżeński z Magdaleną Kulińską pochodzącą także z Głuchowa, z którą doczekał się dwójki dzieci: syna Zygmunta (1938-1999), i córki Ireny (1946).

W wyniku parcelacji części majątku w Starej Obrze, 24 czerwca 1938 roku małżeństwo nabyło tam gospodarstwo rolne w Szymanowie, w którym gospodarowali do wybuchu II wojny światowej. Podczas okupacji zostali z gospodarstwa wysiedleni, ale podczas wywózki powiodła im się ucieczka z transportu. Wrócili do Głuchowa i tam pracowali do końca wojny w gospodarstwie, którego właścicielem był Niemiec. Po wojnie wrócili do swego gospodarstwa w Szymanowie.

W okresie międzywojennym należał do Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej – Koło w Pogorzeli oraz do Ligii Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Liczne obrażenia poniesione w okresie I wojny światowej i wojnie polsko-bolszewickiej spowodowały, iż stan jego zdrowia pogarszał się zwłaszcza po 1945 roku.

Zmarł 15 stycznia 1953 roku w Poznaniu. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Wałkowie. Jego nazwisko zostało odnotowane na tablicy pamiątkowej, ufundowanej z okazji 60. rocznicy powstania wielkopolskiego, znajdującej się na południowej stronie kościoła w Wałkowie.

Odznaczony był w 1938 roku odznaką pamiątkową 69. pułku piechoty oraz pośmiertnie Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.